

ARTYKUŁY

ANNA BAJEROWSKA
(UNIWERSYTET WARSZAWSKI)
ORCID 0000-0002-2894-8165

KILKA UWAG O FACHOWOŚCI PRZYCZYNEK DO ROZWAŻAŃ TEORETYCZNYCH

A FEW REMARKS ON TERMINOLOGICAL DENSITY THEORETICAL CONSIDERATIONS

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie stanu badań dotyczących fachowości informacyjnej oraz fachowości wyrażeniowej w perspektywie założeń lingwistyki antropocentrycznej. W pierwszej kolejności określony został status ontologiczny fachowości informacyjnej. Następnie zaprezentowane zostały współzależności pomiędzy fachowością informacyjną (ze szczególnym uwzględnieniem jej strony denotatywnej) i wyrażeniową oraz rola terminologiczności w określaniu stopnia fachowości tekstów specjalistycznych.

SŁOWA KLUCZOWE: fachowość informacyjna, fachowość wyrażeniowa, terminologiczność, tekst specjalistyczny, wiedza specjalistyczna

ABSTRACT

This article aims to present the state of research on terminological density of specialized texts and its denotative dimension in the perspective of anthropocentric linguistics. First, the ontological status of denotative side of terminological density is defined. Next, the interdependence between denotative derivatives of specialized knowledge and terminological density is presented, as well as the role of terminological density in determining the degree of text specialization.

KEYWORDS: terminological density, specialized text, expertise, specialized knowledge, terminology



Copyright © 2024. The Author. This is an open access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution-ShareAlike 4.0 International License (<https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0>), which permits unrestricted use, distribution, and reproduction in any medium, provided the original author and source are properly cited. The license allows for commercial use. If you remix, adapt, or build upon the material, you must license the modified material under identical terms.

WPROWADZENIE

Dyskusja dotycząca zależności pomiędzy poznawczymi uwarunkowaniami ludzi tworzących teksty specjalistyczne a wyrażeniową i strukturalną organizacją tych tekstów – czyli dyskusja o tekstach specjalistycznych rozumianych jako eksponenty wiedzy specjalistycznej – skupia się wokół zagadnienia fachowości. Mimo że dotąd nie doczekała się ona jasnej definicji, autorzy odnośnych prac w bardzo uogólnionym ujęciu przyjmują, że stanowi ona to, co odróżnia teksty specjalistyczne od tzw. tekstów ogólnych (S. Grucza 2013a, 2013b). Należałoby uściślić, że jest ona także – a wręcz przede wszystkim – tym, co odróżnia nie-specjalistów od specjalistów danej dziedziny.

Charakteryzując prymarny przedmiot lingwistyki tekstu specjalistycznego z punktu widzenia terminologii, S. Grucza wskazuje na fachowość jako właściwość konkretnych osób wyrażaną w sposobie formułowania przez nie tekstów specjalistycznych, która decyduje o włączeniu tych osób do zbioru obiektów przedmiotów ów konstytuujących. Szczególna rola fachowości w wyznaczaniu zakresu przedmiotowego lingwistyki tekstu specjalistycznego sprawia, że właściwości stricte językowe osób konstytuujących zbiór obiektów interesujących tę dziedzinę schodzą niejako na drugi plan:

Z punktu widzenia terminologii sprawa konstytuujących jej przedmiotów obiektów przedstawia się następująco: do zbioru tych obiektów zalicza się co prawda, podobnie jak w wypadku lingwistyki tekstu, a także lingwistyki w ogóle, konkretne osoby, konkretnych mówców-słuchaczy, jednakże zalicza się ich do tego zbioru nie z tego względu, że znają określony język, lecz z uwagi na ich fachowość, wyrażaną przez nich za pomocą odpowiednich tekstów specjalistycznych, a przede wszystkim tych ich elementów, które zostały uznane za wykładniki ich fachowości. Upraszczając nieco, można powiedzieć, że konkretne osoby zalicza się do zbioru {O1 ... Ox}, konstytuującego przedmiot lingwistyki tekstu specjalistycznego z uwagi na te właściwości, na podstawie których określa się ich jako specjalistów. Z tego punktu widzenia ich właściwości czysto językowe trzeba uznać za ich właściwości wtórne i właśnie dlatego lingwistyki tekstu specjalistycznego nie można uznać za zwykłą poddziedzinę lingwistyki tekstu w ogóle (S. Grucza 2013b: 98).

Z przytoczonych wyżej słów wyłaniają się główne problemy, które winny z gruntu określać spektrum naukowej dyskusji o fachowości: a) fachowość jako właściwość umysłów konkretnych osób (mówców-słuchaczy-specjalistów) manifestuje się w postaci właściwości tekstów specjalistycznych tworzonych przez te osoby, lecz jako taka nie należy do zbioru ich właściwości językowych, b) fachowość stanowi zbiór właściwości, na podstawie których ludzi klasyfikuje się jako (nie-)specjalistów; c) z (a) wynika, że właściwości językowe umożliwiające lingwalizację wiedzy specjalistycznej mają charakter wtórny wobec właściwości, w oparciu o które ludzi włącza się do zbioru specjalistów; d) z roli, jaką w określaniu przedmiotu lingwistyki tekstu specjalistycznego odgrywa fachowość rozumiana jako zbiór właściwości pozajęzykowych i w związku z tym niebędąca pojęciem stricte lingwistycznym,

wynika, że lingwistyka tekstu specjalistycznego jest głęboko zanurzona we współzależnościach międzydziedzinowych będących konsekwencją specyficznej organizacji wiedzy specjalistycznej właściwej poszczególnym dyscyplinom.

Rozważania, które zaprezentuję w niniejszym artykule będą co do zasady dotyczyć trzech pierwszych zagadnień, czyli punktów a), b) i c). Konsekwencje wynikające z międzydziedzinowych powiązań i uwarunkowań lingwistyki tekstu specjalistycznego są bowiem zagadnieniem wymagającym nie tyle nawet odrębnego podejścia metodologicznego, co odmiennego spojrzenia na modelowanie – odmiennego bo poszerzonego o adaptację (fragmentów) modeli wiedzy dotyczącej obszarów innych niż lingwistyka, nierzadko bardzo od niej odległych.

PODSTAWY TEORETYCZNE

Prezentowane tu ujęcie fachowości jest oparte na założeniach lingwistyki antropocentrycznej (F. Grucza 1991, 1993, 1997; S. Grucza 2013a, 2013b), ponieważ ma ono uwzględniać status ontologiczny zarówno języków, jak i wiedzy oraz tekstów specjalistycznych. Założenia te zwięźle przedstawię w niniejszym rozdziale.

Języki specjalistyczne (idiolekty specjalistyczne) istnieją wyłącznie jako właściwości umysłów konkretnych mówców-słuchaczy będących specjalistami w określonej dziedzinie. Jako takie nie mają postaci morfologicznej, stanowią rodzaj czystej formy czy też predyspozycję umysłu konkretnego człowieka do wyspecjalizowanej reakcji na bodziec w postaci tekstu specjalistycznego o warstwie wyrażeniowej ukształtowanej ściśle pod kątem rekonstrukcji treści adekwatnej względem intencji nadawcy (zob. Bajerowska 2014). Idiolekt/-y specjalistyczny/-e zinternalizowany/-e w mózgu danego specjalisty nie jest/są autonomiczne względem jego idiolektu ogólnego, nie cechują ich np. odmienne reguły składniowe. Charakteryzuje je natomiast autonomia funkcjonalna: umożliwiają bowiem tworzenie i odbieranie nie tekstów ogólnych, lecz specjalistycznych, przede wszystkim zaś – pełnią funkcje kognitywne, tzn. w pewnym sensie umożliwiają specjalistom identyfikację i dyferencjację w obrębie obiektów i właściwości przypisanych do dyscyplin ich specjalizacji.

Idiolekty specjalistyczne stanowią zatem właściwości mózgów konkretnych osób, podobnie jak denotatywne postaci wytwarzanych przez nich tekstów specjalistycznych. Ludzie produkują bowiem teksty specjalistyczne właśnie na podstawie zinternalizowanej przez nich wiedzy specjalistycznej i idiolektów specjalistycznych. Należy także podkreślić, że status ontologiczny wiedzy specjalistycznej jest identyczny jak status idiolektów specjalistycznych – istnieje ona wyłącznie w postaci wytrenowanej predyspozycji umysłów konkretnych ludzi do identyfikowania i dyferencjowania w obrębie obiektów i właściwości zbioru stanowiącego zakres przedmiotowy danej dziedziny. Ze względu na występowanie takiej właściwości umysłu poszczególnych ludzi włączamy do grona specjalistów w danej dziedzinie bądź ich zeń wykluczamy.

Jak wspominałam wyżej, denotatywnym postaciom tekstów specjalistycznych przysługuje taki sam status ontologiczny jak idiolektom specjalistycznym i wiedzy specjalistycznej – istnieją bowiem wyłącznie w umysłach autorów i jako takie nie mogą zostać bezpośrednio poddane badaniom empirycznym. W oderwaniu od ludzi można mówić wyłącznie o wyrażeniowych płaszczyznach tekstów specjalistycznych jako o zmaterializowanych wytworach powstałych w oparciu o ludzkie umiejętności językowe i pewnego rodzaju zastępnikach, reprezentacjach określonych fragmentów wiedzy specjalistycznej ich autorów.

Prymaryny wyznacznik tego, co lingwiści określają mianem fachowości tekstów specjalistycznych, stanowi wiedza specjalistyczna, którą specjaliści wyrażają w konkretnym celu (np. w celu uporządkowania już istniejącej wiedzy lub wytworzenia nowej w ramach pracy naukowej). Mogą to zrobić wyłącznie poprzez eksternalizację odnośnych tekstów, które charakteryzują się fachowością na płaszczyźnie informacyjnej oraz wyrażeniowej – temu rozróżnieniu poświęcone będą kolejne części niniejszego artykułu.

FACHOWOŚĆ INFORMACYJNA TEKSTÓW SPECJALISTYCZNYCH. DYFERENCJACJA POJĘCIOWA

Systematyczna dyskusja o fachowości na gruncie lingwistyki sięga wstecz początku lat 90. XX w., kiedy fachowość została uznana za centralny wyróżnik tekstów specjalistycznych. Badacze stwierdzili wówczas, że odpowiedź na pytanie o fachowość tekstów specjalistycznych jest równoważna z odpowiedzią na pytanie o wykładniki ich specjalistycznej wartości czy też jakości, a pewne szczególne właściwości tekstów specjalistycznych manifestują się nie tylko na płaszczyźnie wzorców wyrażeniowych, lecz właśnie w wymiarze fachowości (zob. S. Grucza 2013b: 47). Stwierdzenie K.-D. Baumanna nadające fachowości informacyjnej status głównej kategorii wielowymiarowego opisu tekstów specjalistycznych S. Grucza uznał za najbardziej znaczący wkład, jaki rozważania nad językami specjalistycznymi zawdzięczają lingwistyce tekstu specjalistycznego (*ibidem*).

Wyniki badań z przełomu XX i XXI w. sprawiły, że autorzy (zob. S. Grucza 2013b) nieomal gremialnie dostrzegli konieczność pojęciowego wyodrębnienia fachowości wyrażeniowej oraz fachowości informacyjnej tekstu specjalistycznego. Fachowość wyrażeniowa (niem. *Fachsprachlichkeit*) odnosi się wyłącznie do językowych struktur możliwych do zrekonstruowania na podstawie konkretnych tekstów specjalistycznych, a zatem – co zostało wszak wyraźnie zaznaczone w jej nazwie, lecz powinno wyraźnie wybrzmieć w próbach definicyjnego dookreślenia pojęcia – do strony wyrażeniowej owych tekstów. Natomiast w kwestii fachowości informacyjnej (niem. *Fachlichkeit*) w ogólnym zarysie należy powiedzieć tyle, że jest ona zasadniczą kategorią charakteryzującą stronę znaczeniową tekstów specjalistycznych. Stwierdzenie to, o ile dostatecznie jasno określa zakres referencji wyrażenia

„fachowość informacyjna”, o tyle daje niewystarczająco zniuansowane wyobrażenie o wewnętrznej dyferencjacji odnośnego pojęcia. Nie powinno bowiem umknąć naszej uwadze, że fachowość informacyjna dotyczy wprawdzie „(...) ‘strony’ znaczeniowej, ale nie jest jasne, czy odnosi się ona do fachowości *denotatywnej*, czy raczej do fachowości *desygnatywnej* tej strony.” (S. Grucza 2013b: 82). Z punktu widzenia analizy lingwistycznej istotna wydaje się przede wszystkim fachowość *denotatywna* – lecz nie ze względu na nią samą. Należy bowiem po raz kolejny zaznaczyć, że określanie stopnia fachowości informacyjnej, a zatem także denotatywnej, nie należy do zakresu kompetencji lingwistyki tekstu specjalistycznego ani lingwistyki języków specjalistycznych, lecz do przedstawicieli odnośnych dyscyplin (por. S. Grucza 2013a). Wyjątek stanowią lingwiści dysponujący fachowością informacyjną w dziedzinie, której dotyczą badane przez nich teksty specjalistyczne. Fachowość denotatywna należy do spektrum zainteresowania lingwistów ze względu na współzależności występujące pomiędzy strukturą wyrażeniową tekstów a ich stroną znaczeniową, mówiąc szerzej – ze względu na kluczową właściwość systemów językowych jaką jest „(tylko) częściowe nakładanie się” czy też „krzyżowanie się” strukturyzacji wyrażeniowej (asemantycznej) i strukturyzacji gramatycznej (semantycznej) ciągów sygnałowych (zob. F. Grucza 2017: 15). Struktura wzorców krzyżowania się intrapłaszczyzn, rekonstruowana na podstawie analiz lingwistycznych danego gatunku tekstów specjalistycznych, ujawnia specyfikę wspomnianych współzależności tzn. pozwala uzasadnić sposób, w jaki ludzki umysł dokonuje integracji konceptualnej na styku strukturalnie i po części także funkcjonalnie odrębnych asemantycznych i semantycznych intrapłaszczyzn systemu językowego. Specyfika współzależności zachodzących pomiędzy stroną wyrażeniową i denotatywną tekstów (specjalistycznych) jest – wyłącznie pod względem problemowym – analogiczna względem faktu, że krzyżowanie się intrapłaszczyzn podsystemów językowych ma charakter częściowy. Płaszczyzna wyrażeniowa tekstów pozostaje bowiem względem ich płaszczyzny denotatywnej w relacji analogicznej do relacji, w jakiej – możliwie najogólniej rzecz ujmując – intrapłaszczyzny fonemiczne (asemantyczne) pozostają wobec intrapłaszczyzn gramatycznych (semantycznych – począwszy od płaszczyzny leksemów poprzez wszystkie intrapłaszczyzny powyżej nich, czyli frazemów, tagmemów, tekstemów; zob. F. Grucza 2017: 105). Nie należy jednak zapominać, że analogia ta występuje na linii relacji: strona wyrażeniowa tekstów – strona denotatywna tekstów i intrapłaszczyzny asemantyczne – intrapłaszczyzny semantyczne systemu językowego. W świetle założeń lingwistyki antropocentrycznej dotyczących odrębności ontologicznej i funkcjonalnej tekstów oraz języków/ idiolektów, w oparciu o które teksty te powstały, ma ona zatem charakter zewnątrz- bądź międzysystemowy. Na analogii bazuje sam fakt braku identyczności struktur wyrażeniowych i struktur odnośnej wiedzy/ fachowości tekstów z jednej strony oraz braku (funkcjonalnej!) identyczności pomiędzy elementami intrapłaszczyzn asemantycznych i semantycznych z drugiej strony. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że F. Grucza (*ibidem*) interpretuje sygnałowe pełne pokrywanie się strukturalnie odmiennych jednostek (w języku polskim pewne leksemy mogą pokrywać się

z niektórymi fonemami) jako defekt języków naturalnych, jednocześnie stwierdzając, że jest to zjawisko powszechne, możliwe do wyjaśnienia z pozycji ekonomii języka i należy je w związku z tym zbadać. Natomiast wracając do kwestii relacji pomiędzy płaszczyzną wyrażeniową i znaczeniem tekstu z jednej strony oraz pomiędzy intrapłaszczyznami asemantycznymi i semantycznymi ciągów sygnałowych z drugiej strony, należy powiedzieć, że mają raczej charakter przyczynowo-skutkowy (eksternalizacja wyrażeniowej postaci tekstu z zamiarem nadania jej określonego znaczenia jest przyczyną, rekonstrukcja znaczenia – skutkiem). Poprzez zmianę konstelacji form wyrażeniowych (tj. formułowanie tekstu w określony sposób) możemy manipulować znaczeniem pod kątem osiągnięcia konkretnego celu komunikacyjnego: operacjonalizacja formy staje się wówczas przyczyną a zachodząca w jej wyniku możliwość określonej rekonstrukcji treści – skutkiem. Nie obserwujemy tu typowego rozumowania czy też przeniesienia analogicznego: nie wyciągamy wniosków bezpośrednio ze struktury wyrażeniowej, niejako z jej substancji, i nie przekładamy ich w naturalny, bezpośredni sposób na znaczenie odnośnych wyrażen. Chodzi raczej o wzajemną odpowiedniość, relewancję funkcjonalną aranżowaną na płaszczyźnie konwencji językowej.

A zatem: płaszczyzny wyrażeniowe konkretnych tekstów (specjalistycznych) nie są analogiczne względem ich płaszczyzn semantycznych, podobnie jak intrapłaszczyzny asemantyczne naturalnych systemów językowych nie są analogiczne względem ich intrapłaszczyzn semantycznych, lecz dostrzegalna jest analogia pomiędzy rodzajem przyczynowości w obrębie intrapłaszczyzn naturalnych systemów językowych i rodzajem przyczynowości konceptualnie spajającym płaszczyzny wyrażeniowe i znaczeniowe tekstów (specjalistycznych). Możliwość bardziej uszczegółowionej rekonstrukcji wyżej zarysowanych współzależności, przede wszystkim zaś krzyżowania się asemantycznej strukturyzacji formalnej (wyrażeniowej) i semantycznej planu językowego, stwarza modelowanie na podstawie kognitywistycznie umotywowanej teorii amalgamatów pojęciowych (ang. *Conceptual Blending Theory*), jednakże prezentacja odnośnych implikacji wykracza dalece poza zakres niniejszego artykułu.

Proponuję ujmować fachowość w ogóle w sposób zgodny z założeniami lingwistyki antropocentrycznej – z uwzględnieniem jej statusu ontologicznego (F. Grucza 1991, 1993, 1997; S. Grucza 2013a, 2013b). Tak rozumiana fachowość jest w głównej mierze predyspozycją umysłów specjalistów do aktywizacji określonych fragmentów zinternalizowanej przez nich wiedzy specjalistycznej pod wpływem bodźca, jaki stanowią odpowiednio ukształtowane płaszczyzny wyrażeniowe odbieranych przez nich tekstów specjalistycznych. Fachowość specjalistyczna jako taka stanowi zatem swoisty rodzaj możliwości czy też gotowości specjalistów do osiągnięcia stanów umysłu, które umożliwiają im dyferencjację w obrębie obiektów i relacji konstytuujących przedmiot i zakres ich działalności profesjonalnej (por. Nagórka 2009). W proponowanym ujęciu nie jest ona właściwością konkretnych tekstów specjalistycznych ani nawet języków/ idiolektów specjalistycznych konkretnych

osób lecz potencjałem umysłowym ludzi „wyposażonych” w rezerwuar wiedzy specjalistycznej, wytworzonej wcześniej w procesie internalizacji.

W nawiązaniu do wyżej przedstawionych stwierdzeń fachowość informacyjną tekstów specjalistycznych ujmuję jako specyficzną dla danego tekstu konstelację specjalistycznych relacji semantycznych zaktywizowaną w umyśle specjalisty na podstawie konkretnego tekstu specjalistycznego. Tak rozumiana fachowość stanowi główną właściwość denotatywnych postaci tekstów wytworzonych przez specjalistów dla specjalistów (por. Bajerowska 2014: 24–38). Oczywistą sprawą wydaje się, że niniejsza próba określenia warunków koniecznych ujawnienia (się) fachowości informacyjnej powinna zostać uzupełniona np. o uwzględnienie jej gradualności, przy czym warto zauważyć, że określenie jej warunku dostatecznego może być obecnie niemożliwe, choćby ze względu na brak możliwości wskazania warunku dostatecznego istnienia denotatów w ogóle.

Podążając konsekwentnie tropem założeń antropocentrycznych (F. Grucza 1997; S. Grucza 2013a, 2013b), należy uściślić dyferencjację pomiędzy dwoma polami pojęciowymi: wiedza oraz fachowość informacyjna. Jest to zadanie trudne, żeby nie powiedzieć – nieomal niemożliwe, choćby przez wzgląd na fakt, że w konkretnych mózgach ludzkich nie można empirycznie stwierdzić, co wiedzą jest a co nią nie jest. K.-D. Baumann (2001: 42–43) wzbogacił dyskusję o fachowości tekstów o pojęcie systemów wiedzy w tekstach specjalistycznych (niem. *Kenntnissysteme in Fachtexten*), które warunkują wytwarzanie i recepcję tekstów specjalistycznych. O ile wiedza ma charakter systemowy (można nawet powiedzieć, że wzorce warunkujących się wzajemnie aktywizacji poszczególnych grup neuronów funkcjonalnie odpowiadają mechanizmowi presji selekcyjnej, podobnie jak wzorce odpowiedniości elementów krzyżujących się intrapłaszczyzn w naturalnych systemach językowych), o tyle o konkretnych systemach wiedzy można mówić wyłącznie w odniesieniu do umysłów poszczególnych ludzi. Teksty – czy to specjalistyczne, czy ogólne – „(...) są [zeksternalizowanymi – A. B.] instrukcjami, za pomocą których w mózgu odbiorcy określony zakres wiedzy może być aktywowany bądź konstruowany” (S. Grucza 2013a: 84). Przede wszystkim należy zatem uwzględnić ontologiczny status wiedzy oraz to, jak ma się ona do wyrażeniowej i denotatywnej warstwy tekstów: „Z faktu, że na podstawie tekstu można ocenić stan wiedzy konkretnego mówcy-słuchacza, a także określić rodzaj tej wiedzy, nie można wyciągać wniosku, że wiedza ta jest zawarta w tekstach” (*ibidem*). Aktywizując wybrane obszary wiedzy, konkretny mówca-słuchacz-specjalista formułuje tekst specjalistyczny, tzn. w oparciu o konwencję i reguły językowe intencjonalnie (w sposób zorientowany celu komunikacji) kształtuje jego postać materialną (wyrażeniową), tak aby odbiorca dysponujący porównywalnym zasobem wiedzy specjalistycznej – znając odnośne konwencje i reguły językowe – mógł zrekonstruować treść, którą materialna postać tekstu reprezentuje/ zastępuje.

Na kanwie powyższych rozważań i wniosków rodzi się pytanie o konieczność pojęciowego rozróżnienia pomiędzy wiedzą i umiejętnościami. Rozgraniczenie to powinno być wprawdzie bardzo wyraźne, nie może jednak zostać sformułowane

z pominięciem faktu, że umiejętności w sposób konieczny implikują istnienie odnośnej wiedzy. W relacji odwrotnej konieczność ta nie występuje jednak bezwarunkowo:

Wiedza jest składnikiem umiejętności – każda umiejętność implikuje jakąś wiedzę, w szczególności pewną porcję wiedzy praktycznej. Z drugiej strony wiedza może też istnieć samodzielnie – można wiedzieć, jak coś należałoby zrobić, ale nie potrafić tej czynności wykonać. Samodzielnie nie istnieje natomiast *czysta* sprawność (F. Grucza 1997: 13).

W latach 90. lingwiści myślący o fachowości informacyjnej w kategoriach dynamicznych przyjęli, że należy rozumieć ją jako swoistą „kognitywną wielkość” (Arntz, Eydam 1993; Kalverkämper 1990). Z faktem, że fachowość informacyjna nie jest inherentną cechą tekstów specjalistycznych, że manifestuje się wyłącznie w sytuacjach interakcyjnych (funkcjonalnych), tzn. w momencie kiedy tekst powstaje bądź jest przedmiotem percepcji przez specjalistę, zgodzili się badacze w latach 90. (zob. Kalverkämper 1990: 120; por. S. Grucza 2013a: 83).

W efekcie lingwiści uznali za prymarną fachowość informacyjną tekstów specjalistycznych, podczas gdy fachowość wyrażeniową traktowali jako jej pochodną bądź mniej istotny czynnik determinujący fachowość w ogóle. Także S. Grucza nie zaprzecza prymatowi fachowości informacyjnej, stanowiącej właściwość przynależną do sfery denotatywnej pod względem fachowości wyrażeniowej, manifestującej się na płaszczyźnie materialnej tekstów specjalistycznych. S. Grucza (2013a: 86–87) stwierdza, iż to właśnie fachowość tekstów specjalistycznych danej dyscypliny określa granice zbioru specyficznych dla niej rodzajów czy też gatunków tekstów wytworzonych przez specjalistów. Co istotne, „gatunkowość” nazywa on „wyróżnikiem fachowości tekstów specjalistycznych” i traktuje w kategoriach względnych: „Jeśli gatunkowość potraktuje się jako pewną miarę fachowości tekstów specjalistycznych, to rzecz jasna, że trzeba ją traktować jako wartość relatywną” (*ibidem*).

Kamieniem milowym w historii systematycznego myślenia o fachowości było dostrzeżenie jej gradualnego charakteru (zob. S. Grucza 2013b: 47–49; Kalverkämper 1990: 112; Lukszyn, Zmarzer 2001), a w konsekwencji postrzeganie wyników analiz tekstów specjalistycznych przez pryzmat skali intensywności tej cechy. Każdy tekst (specjalistyczny) może cechować się fachowością informacyjną i wyrażeniową w mniejszym lub większym stopniu. Symptomatycznym jest jednak fakt, że odpowiedni stopień fachowości wyrażeniowej w rozumieniu nasycenia terminologicznego nie stanowi jednak ani warunku dostatecznego, ani warunku koniecznego występowania fachowości informacyjnej, co wykazano w badaniach, których wyniki bardziej wnikliwie przedstawię w kolejnej części artykułu (Bajerowska 2016; Schwenk 2010). Powyższy fakt ostatecznie potwierdza słuszność ujmowania fachowości – czy to informacyjnej, czy wyrażeniowej – w kategoriach relatywnych.

Stopień fachowości informacyjnej i wyrażeniowej danego tekstu specjalistycznego dotyczącego wybranego fragmentu wiedzy z określonej dziedziny zależy z jednej strony od umiejętności autora w zakresie formułowania tego rodzaju

tekstów – czyli od umiejętności intencjonalnego ukształtowania ich postaci materialnej ściśle pod kątem celu komunikacji, tak aby odbiorca – dysponujący odpowiednim stopniem fachowości informacyjnej – mógł zrekonstruować ich treści z efektem zbliżonym do zamierzonego przez nadawcę. Z drugiej strony fachowość informacyjna tekstu zależy od poziomu fachowości informacyjnej odbiorcy – będzie on zdolny zrekonstruować treści tekstów specjalistycznych w stopniu zbliżonym do intencji nadawcy o tyle, o ile będzie mógł wprawić swój aparat poznawczy w odpowiedni stan w reakcji na bodziec sygnałowy w postaci tekstu specjalistycznego dotyczącego danych obszarów wiedzy, tj., uruchomić wykształconą uprzednio predyspozycję do aktywizowania odpowiednich obszarów swej wiedzy. Należy w tym kontekście zauważyć, że każdy specjalista jest zarówno nadawcą, jak i odbiorcą tekstów dotyczących danego obszaru kompetencji profesjonalnych. Jesteśmy przecież w stanie wyobrazić sobie sytuację, kiedy bywa on nawet nadawcą i odbiorcą jednocześnie.

Do stopniowalnego charakteru fachowości wyrażeniowej i różnych jej poziomów możliwych do zrekonstruowania na podstawie poszczególnych tekstów H. Kalverkämper (1990: 112) odnosi się¹ w konwencji biegunowości. Autor stwierdza, że fachowość wyrażeniowa ujawnia się pomiędzy biegunami ekstremalnego i „minimalnego nacechowania”, zarówno w tzw. tekstach ogólnych, jak i specjalistycznych, o ile dotyczą „spraw praktycznych” (por. S. Gruzca 2013a: 83).

STOPIEŃ TERMINOLOGIZACJI TEKSTÓW SPECJALISTYCZNYCH JAKO WYZNACZNIK ICH FACHOWOŚCI WYRAŻENIOWEJ

Chociaż – jak wspominałam w poprzedzającej części artykułu – fachowość informacyjna została uznana za prymarną względem fachowości wyrażeniowej, lingwistów interesuje głównie drugi jej rodzaj. Dzieje się tak z dwóch powodów: po pierwsze, fachowość wyrażeniowa pozwala na rekonstrukcję relacji/struktur językowych umożliwiających lingwalizację odnośnych obszarów wiedzy specjalistycznej. Po drugie, ocena stopnia fachowości informacyjnej danego tekstu specjalistycznego wymaga zaawansowanej wiedzy z dyscypliny, której dotyczy tekst, a tą lingwiści zazwyczaj nie dysponują.

Prymarny przedmiot zainteresowania lingwistów badających ludzi ze względu na właściwości pozwalające im formułować teksty specjalistyczne stanowi zatem fachowość wyrażeniowa. Jej ważnym wykładnikiem jest terminologiczność, czyli nasycenie tekstu terminami. Stanowi ona – podobnie jak fachowość informacyjna –

¹ „Die grundsätzliche Eigenschaft (...) der Skala ist die „Fachsprachlichkeit“, wie sie sich in den einzelnen Texten der Lebenspraxis (zwischen „Alltag“ und „Beruf“) verdeutlicht; und zwar in gestufter Weise zwischen den Polen „(extrem) merkmalarreich“ und „(extrem) merkmalararm“ (Kalverkämper 1990: 112).

właściwość gradualną. S. Grucza słusznie stwierdza jednak, że do terminologiczności tekstów specjalistycznych należy podchodzić z nastawieniem relatywistycznym, i to nie tylko w wymiarze kwantytatywnym, lecz także jakościowym: języki specjalistyczne generowane przez specjalistów z różnych dziedzin charakteryzują się bowiem zróżnicowanym stopniem ścisłości. Wbrew silnemu zakorzenieniu przekonania o prymacie terminologiczności, w naukowym myśleniu o fachowości nasyceń odpowiednimi terminami nie należy traktować jak jedyne go współczynnika tejże.

Mimo że terminologiczność stanowi fundamentalny (lecz – podkreślam – nie jedyny) wykładnik fachowości, poważnym błędem jest redukcowanie tej ostatniej do tej pierwszej. Fachowości tekstów specjalistycznych nie należy utożsamiać z terminologicznością (por. S. Grucza 2013b: 124–125). Tego rodzaju redukcjonizm wbrew pozorom oddala badaczy od coraz bardziej precyzyjnej identyfikacji prototypowych cech tekstów specjalistycznych. Jednak waga powyższych stwierdzeń odnajduje pełnię swego wyrazu dopiero wówczas, gdy weźmie się pod uwagę tendencje do ignorowania funkcji kognitywnych terminów i sprowadzania ich roli do „etykietowania pojęć” (F. Grucza 1991: 33). Problem ten zwerbalizował F. Grucza (1991: 34):

(...) W jakimś stopniu wszelkie wyrażeniowe elementy językowe, wszystkie ich rodzaje służą zarówno celom kognitywnym, jak i praktycznym; że oba te rodzaje funkcji spełniają nie tylko terminy, lecz także wszystkie wyrazy nie będące terminami. Każdy wyraz spełnia jakąś funkcję kognitywną już choćby przez to tylko, że coś wyróżnia i tym samym to coś od czegoś innego odróżnia, albo mówiąc dokładniej: każdy wyraz spełnia określoną funkcję kognitywną przez to, że umożliwia, a przynajmniej ułatwia coś od czegoś innego odróżnić i jednocześnie kategoryalnie zakwalifikować. (...) O każdym wyrazie można również powiedzieć, że spełnia w jakimś stopniu funkcje narzędzia rejestracji informacji w tym przede wszystkim funkcje narzędzia jej memoryzacji.

Rozważania o fachowości wyrażeniowej bezsprzecznie wymagają uwzględnienia kognitywnych funkcji terminów, ponieważ to właśnie z tekstowych realizacji tych funkcji się wywodzą. Tzw. tekstotwórcza funkcja terminów (zob. Lukszyn, Zmarzer 2001), czyli fakt, że ich materialne realizacje stanowią reprezentację pewnego rodzaju konceptualnego szkieletu czy też *punktów węzłowych* w strukturze relacyjnej tekstu specjalistycznego, wynika bezpośrednio z ich funkcji kognitywnych.

Tekst można uznać za specjalistyczny o tyle, o ile jest on sformułowany w języku specjalistycznym, co bezpośrednio wiąże się z występowaniem terminów, choć nie we wszystkich przypadkach – w tekstach z dziedziny historii próżno szukać terminów stricte historycznych. Według S. Gruczy (2013a) terminologiczność nie jest wprawdzie jedynym, lecz podstawowym wykładnikiem fachowości wyrażeniowej. Wynika to z faktu, że każdy tekst został stworzony przez konkretnego eksperta/-ów w celu wyrażenia części jego/ich specjalistycznej wiedzy. Wykładniki jego/ich specjalistycznej wiedzy – terminy – w bardzo szerokim i zliberalizowanym ujęciu można potraktować jako składniki, choć raczej jako emanacje jego/ich języka/-ów specjalistycznego/-ych. Również J. Lukszyn i W. Zmarzer (2001) uznają terminy za

konstytytywne elementy tekstów specjalistycznych, które określają strukturę pojęciową tego rodzaju tekstów i stanowią o ich fachowości. Liczba terminów w tekście specjalistycznym ma zasadnicze znaczenie dla określenia stopnia jego fachowości wyrażeniowej. Terminologizacja w powyższym znaczeniu jest wielkością gradualną i względną, ponieważ terminy techniczne występują w różnych ilościach w określonych tekstach specjalistycznych. Powinna być mierzona zarówno ilościowo (pod kątem liczby terminów w tekście), jak i jakościowo (pod względem jakości terminów). Ocena ilościowa jest stosowana najczęściej, ponieważ wydaje się prostsza, lecz nie wolno zapominać, że u jej podstaw leżą decyzje o charakterze czysto kwalitatywnym. Już sama decyzja, które wyrażenia w analizowanym tekście są terminami, które – quasi-terminami lub pseudo-terminami itd., jest subiektywna (S. Grucza 2013a). Słowniki i encyklopedie są mało pomocne, ponieważ nie ma w nich odniesień do aktualnych terminów (por. Górnicz 2003: 109). Podejmowania podobnych decyzji nie sposób uniknąć, ponieważ ostrej granicy między terminami i nie-terminami nie można wyznaczyć ze względu na szybki rozwój poszczególnych dziedzin wiedzy, a co za tym idzie – języków i terminologii specjalistycznych. W konsekwencji niektóre terminy dezaktualizują się, podczas gdy inne znajdują swoje miejsce w konkretnym specjalistycznym leksykonie lub je zmieniają.

Ponadto J. Lukszyn i W. Zmarzer zauważają, że w tekstach specjalistycznych występują nie tylko terminy, lecz także inne jednostki leksykalne, które wywierają znaczący wpływ na przebieg i jakość dyskursu specjalistycznego:

Subjęzyki specjalistyczne (...) posiadają własne jakości zarówno w szeroko rozumianej strukturze gramatycznej, jak i w systemie leksykalnym. W tym ostatnim wypadku chodzi nie tylko o terminy, jako wyrazy lub połączenia wyrazowe oznaczające pojęcia i obiekty danej dyscypliny, lecz również (...) o funkcjonowanie nieterminologicznych wyrazów w tekście specjalistycznym (Lukszyn, Zmarzer 2001: 21).

Jako przykłady takich wyrażen W. Zmarzer podaje czasowniki egzystencjalne i procesualne, takie jak *istnieć*, *rozвивać się*, *powodować*, *przekształcać się* oraz przymiotniki: *stary*, *nowy*, *wielki*, *prosty*, które występują jako hipoterminy w polskich tekstach specjalistycznych (Lukszyn, Zmarzer 2001: 25).

Jak zaznaczyłam wcześniej, S. Grucza (2013b) przedstawia jeszcze jeden powód, dla którego terminologiczność należy ujmować w kategoriach względnych. Języków specjalistycznych różnych dyscyplin, a także samych terminów jako znaków wiedzy specjalistycznej, nie cechuje jednakowa precyzja. Ich stopień precyzji, czyli relacje semantyczne w obrębie konkretnego systemu teoretycznego, bywa zmienny i zależy od tego, na jakim etapie rozwoju znajduje się dana dyscyplina, z jaką dokładnością eksplorowany jest jej przedmiot, w jakim stopniu ich warstwa wyrażeniowa jest powiązana z danym denotatem. Ponadto pojęcie „termin” powinno się przypisywać tylko wyrażeniom o maksymalnie sprecyzowanym znaczeniu, zależnym wyłącznie od ściśle określonego kontekstu specjalistycznego (czyli osadzenia terminu w sieci specjalistycznych relacji semantycznych konkretnej teorii

naukowej). Nierzadko mianem „termin” opatruje się jednak także wyrażenia, które nie posiadają statusu terminów, lecz są charakterystyczne dla danego języka specjalistycznego i które w wysoce skonwencjonalizowany acz formalnie neutralny sposób reprezentują ważne elementy dyskursu specjalistycznego w danej dziedzinie. Podsumowując, terminy charakteryzują się wyższym stopniem wewnętrznego zróżnicowania, większą rozpiętością charakterystyk, niż można by tego oczekiwać biorąc pod uwagę kryterium jednoznaczności (Lukszyn, Zmarzer 2001).

W powyższym kontekście należy stwierdzić, że proporcje pomiędzy fachowością informacyjną i fachowością wyrażeniową danego tekstu specjalistycznego nie zawsze bazują na wprostproporcjonalności. Na potwierdzenie powyższych hipotez przytoczę wyniki odnośnych badań. H.-J. Schwenk (2010: 73–74) dowodzi, że fachowość wyrażeniowa w tradycyjnym rozumieniu stanowi nie jedyną, lecz jedną z płaszczyzn lingwalizacji fachowości informacyjnej. Stwierdza on, że fachowość wyrażeniowa nie jest bezwarunkowym gwarantem fachowości informacyjnej, ponieważ ta druga (niem. *Fachlichkeit*) w wyniku lingwalizacji i wynikającej zeń materialnej konkretyzacji/ eksternalizacji odnośnego tekstu specjalistycznego nie skutkuje zaistnieniem fachowości wyrażeniowej w ogóle (niem. *Fachsprachlichkeit*), lecz aż trzema możliwymi rodzajami fachowości wyrażeniowej. Autor proponuje zatem stratyfikację planu fachowości, która nie bazuje na opozycji „fachowość – fachowość wyrażeniowa” (niem. *Fachlichkeit – Fachsprachlichkeit*), lecz „fachowość informacyjna – fachowość wyrażeniowa” (niem. *inhaltliche Fachlichkeit – sprachliche Fachlichkeit*), przy czym płaszczyzna „fachowość wyrażeniowa” zostaje rozczłonowana na trzy subpłaszczyzny: fachowość wyrażeniową ekspercką, dla której właściwe są wyłącznie specjalne wyrażenia specjalistyczne/ wyrażenia specjalistyczne eksperckie (niem. *spezielle Fachwörter/ Expertenwörter*), fachowość wyrażeniową zwykłą (niem. *gemeine Fachsprachlichkeit*), o której świadczy obecność wyrażeń specjalistycznych zwykłych (niem. *gemeine Fachwörter*) oraz fachowość wyrażeniową (niem. *Fachsprachlichkeit*), którą charakteryzuje występowanie wyrażeń specjalistycznych (niem. *Fachwörter*). Reprezentacje werbalne fachowości informacyjnej, które należą do wszystkich subpłaszczyzn poza ekspercką, Schwenk (2010: 77) klasyfikuje jako produkty tzw. ogólnego języka fachowego (niem. *fachliche Gemeinsprache*). Do grupy specjalistycznych wyrażeń eksperckich zaliczyć można terminy, często obcego pochodzenia: *Fraktur* (złamanie), *Ulcus* (wrzód), *Thorax* (klatka piersiowa), *Inkubator* (inkubator). Są one stosowane w komunikacji wysokospecjalistycznej, w zamkniętych gronach zawodowych, zazwyczaj naukowych. Za przykład posłużyć tutaj może komunikacja w gronie lekarzy-naukowców. Rodzime odpowiedniki wyrażeń eksperckich należą do subpłaszczyzny wyrażeń specjalistycznych zwykłych: *Bruch* (złamanie), *Geschwür* (wrzód), *Brustkorb* (klatka piersiowa), *Brutkasten* (inkubator). Ich stosowanie nie ogranicza się do wewnętrznej komunikacji zamkniętych grup eksperckich. Do grupy wyrażeń specjalistycznych, nieposiadających odpowiedników w pochodzenia łacińskiego ani greckiego, należą: *Auge* (oko), *Herz* (serce), *Freistoß* (rzut wolny), *Stromstärke* (natężenie prądu).

Ponadto H.-J. Schwenk stwierdza, że nie wszystkie wyrażenia specjalistyczne, które można przypisać do różnych subpłaszczyzn fachowości wyrażeniowej zasługują na jej miano. Odpowiednie kryteria spełniają jedynie wyrażenia specjalistyczne eksperckie, pozostałe wyrażenia specjalistyczne zaliczyć można wyłącznie do ogólnego języka fachowego (Schwenk 2010: 75–76). Wyniki obserwacji H.-J. Schwenka jasno dowodzą słuszności hipotezy o gradualnym charakterze fachowości informacyjnej i wyrażeniowej oraz o braku prostej współzależności pomiędzy fachowością tekstu a jego terminologicznością, tak wyraźnie akcentowanym przez S. Gruczę (2013b: 124–125).

Współzależność odwrotną do analizowanej przez H.-J. Schwenka (2010) obrazują wyniki badań wykładników fachowości wyrażeniowej przeprowadzonych na podstawie pięciu artykułów prasowych dotyczących Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, opublikowanych w czasopismach „Gazeta Wyborcza” i „Rzeczpospolita” w latach 2004–2007 (Bajerowska 2016). Autorami analizowanych tekstów są specjaliści w dziedzinie prawa: konstytucjoniści, adwokaci, ówczesny Komisarz Praw Człowieka Rady Europy. Analiza potwierdziła występowanie terminów należących do leksykonu specjalistycznego prawa i jego subdziedzin (prawa karnego, europejskiego, konstytucyjnego) oraz do socjologii, medycyny, ekonomii. Według stratyfikacji zaproponowanej przez H.-J. Schwenka (2010) terminy te należy zaklasyfikować jako wyrażenia specjalistyczne zwykłe oraz wyrażenia specjalistyczne. Już sam brak wyrażen eksperckich wskazuje na fakt, że celem sformułowania badanych artykułów nie była ekspercka komunikacja wewnątrzgrupowa, lecz prezentacja treści silnie powiązanych z kwestiami specjalistycznymi (prawnymi), które jednocześnie wykazują wyraźne implikacje dla życia społeczno-politycznego w Polsce. Analiza wykazała, że na podstawie badanych tekstów nie jest możliwe dokładne umiejscowienie występujących w nich terminów we właściwym dla nich kontekście wiedzy specjalistycznej. Relacje semantyczne zrekonstruowane na podstawie artykułów nie odzwierciedlają bowiem struktury systemów terminologicznych reprezentujących odnośną partię wiedzy specjalistycznej. Można założyć, że ma to związek z faktem, iż celem powstania tych tekstów nie była komunikacja ekspercka, lecz przedstawienie opinii autorów lub przybliżenie laikom w dziedzinie prawa możliwości rozwiązania danego przypadku. Ponadto w analizowanych tekstach nie występują specyficzne konektory służące utrzymaniu spójności i logiczności wywodu, jaka cechuje zazwyczaj teksty prawne. Oprócz terminów reprezentujących dwie wspomniane (nieeksperskie) subpłaszczyzny fachowości wyrażeniowej, stwierdzono obecność słownictwa ogólnonaukowego oraz (rzadziej) sformułowań charakterystycznych dla języka potocznego. Ważny punkt odniesienia stanowią sami autorzy – specjaliści w dziedzinie prawa – którzy są w stanie tworzyć teksty prawne na eksperckim poziomie specjalistyczności. W przypadku formułowania tekstów, których treść ma być z założenia dostępna dla laików, nadawanie im cech tekstów niespecialistycznych jest wynikiem świadomego wyboru autorów, podobnie jak redukcja wartości systemowej

stosowanych terminów w celu transferencji wiedzy specjalistycznej w układzie odniesienia specjalista – laik.

Reinterpretacja zaprezentowanych wyżej wyników badań przez pryzmat stratyfikacji zaproponowanej przez H.-J. Schwenka (2010) pozwoliła wykazać jej porządkujący wymiar nie w oparciu o wyizolowane z szerszego kontekstu leksemy, lecz w wymiarze nieporównywalnie bardziej rozbudowanym – tekstowym. Przede wszystkim jednak wyniki zarówno rozważań H.-J. Schwenka (*ibidem*), jak i badań artykułów prasowych dotyczących kasusów (Bajerowska 2016) potwierdzają wniośki o zróżnicowaniu wewnętrznym i gradualności fachowości, o zróżnicowanym statusie terminów oraz o braku prostej współzależności pomiędzy fachowością informacyjną i wyrażeniową (S. Grucza 2013b: 124–125).

PODSUMOWANIE

Fachowość informacyjna stanowi w głównej mierze własność umysłów konkretnych specjalistów wytwarzających teksty w języku specjalistycznym dotyczącym konkretnej dziedziny wiedzy. Należy rozumieć ją przede wszystkim jako stan umysłu, w którym specjalista ma możliwość identyfikacji i dyferencjacji w obrębie obiektów i właściwości przynależących do przedmiotu jego działalności profesjonalnej. Każdy tekst specjalistyczny jest jej pochodną, tzn. stanowi ona niejako matrycę dla jego warstwy denotatywnej i jako taka wpływa na kształt jego postaci wyrażeniowej. W tym sensie fachowość wyrażeniowa jest emanacją fachowości informacyjnej. Nie występuje jednak pomiędzy nimi prosta współzależność, ponieważ mają się do siebie jak krzyżujące się, lecz odrębne subpłaszczyzny jednego systemu. W spektrum zainteresowania lingwistyki dominującą rolę odgrywa fachowość wyrażeniowa, ze względu na fakt, że ocena stopnia fachowości informacyjnej wymaga znacznych zasobów wiedzy specjalistycznej, których lingwistom zazwyczaj brakuje. Zarówno fachowość informacyjna, jak i wyrażeniowa mają charakter gradualny – poszczególne teksty specjalistyczne mogą wykazywać je w różnym stopniu. O wewnętrznym zróżnicowaniu fachowości wyrażeniowej – oprócz terminów będących fundamentalnymi, lecz nie wyłącznymi jej wykładnikami – świadczy obecność takich wyrażań, jak quasi-terminy, pseudo-terminy i terminy ornamentowe, istotnie fachowość modyfikujących. Służą one nie tylko przedstawianiu nowej wiedzy specjalistycznej lub przedstawianiu starej wiedzy w sposób udoskonalony, ale także świadomemu nadawaniu tekstowi charakteru specjalistycznego przy jednoczesnej redukcji siatki specjalistycznych relacji semantycznych, a zatem treściowemu uproszczeniu tekstu. Krótko mówiąc, wyrażenia te utrudniają ocenę jakościową fachowości wyrażeniowej.

Niniejszy artykuł miał także na celu naświetlenie kwestii wewnętrznego zróżnicowania fachowości zarówno informacyjnej, jak i wyrażeniowej, a więc wykazanie, że te dwa jej rodzaje nie są bytami heterogenicznymi. Świadectwem tego zróżnicowania

wania jest wyżej zreferowany stratyfikacyjny model fachowości wyrażeniowej. Analogicznie postąpić należy w odniesieniu do fachowości informacyjnej, jest to jednak zadanie wykraczające poza zakres przedmiotowy lingwistyki tekstu specjalistycznego, a z całą pewnością poza cel przedstawionych tu rozważań.

BIBLIOGRAFIA

- ARNTZ R., EYDAM E. (1993): *Zum Verhältnis von Sprach- und Sachwissen beim Übersetzen von Fachtexten*, w: BUNGARTEN TH. (red.), *Fachsprachentheorie, t. 1: Fachsprachliche Terminologie, Begriffs- und Sachsysteme, Methodologie*, Attikon, Toestedt: 189–227.
- BAJEROWSKA A. (2014): *Transferencja wiedzy specjalistycznej*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Kulturologii i Lingwistyki Antropocentrycznej, Warszawa.
- BAJEROWSKA A. (2016): *Eigenschaften der Fachsprachlichkeit von Texten aus dem Bereich der Europäischen Konvention zum Schutze der Menschenrechte und Grundfreiheiten*, w: NYZC K., BAUMANN K.-D., KALVERKÄMPER H. (red.), *Fachsprachenforschung in Polen*, Frank&Timme Verlag, Berlin: 195–210.
- BAUMANN K.-D. (2001): *Kenntnissysteme im Fachtext*, Hänsel-Hohenhausen, Egelsbach/ Frankfurt a. M.
- GÓRNICZ M. (2003): *Terminologizacja tekstów specjalistycznych*, w: KIELAR B. Z., GRUCZA S. (red.), *Lingwistyczna identyfikacja tekstów specjalistycznych*, „Języki Specjalistyczne” 3, Katedra Języków Specjalistycznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa: 106–117.
- GRUCZA F. (2017): *Stratyfikacyjny model budowy i diakryzy języków ludzkich*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej, Warszawa.
- GRUCZA F. (1997): *Języki ludzkie a wyrażenia językowe, wiedza a informacja, mózg a umysł ludzki*, EAD. DAKOWSKA M. (red.), *Podejścia kognitywne w lingwistyce, translatoryce i glottodydaktyce*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa: 7–21.
- GRUCZA F. (1991): *Terminologia – jej przedmiot, status i znaczenie*, w: EAD. (red.), *Teoretyczne podstawy terminologii*, Wydawnictwo Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław: 11–43.
- GRUCZA F. (1993): *Język, ludzkie właściwości językowe, językowa zdolność ludzi*, w: PIONTEK J., WIERCİŃSKA A. (red.), *Człowiek w perspektywie ujęć biokulturowych*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań: 151–174.
- GRUCZA S. (2013a): *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Kulturologii i Lingwistyki Antropocentrycznej, Warszawa.
- GRUCZA S. (2013b): *Lingwistyka języków specjalistycznych*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Kulturologii i Lingwistyki Antropocentrycznej, Warszawa.
- KALVERKÄMPER H. (1990): *Der Einfluß der Fachsprachen auf die Gemeinsprache*, w: STICKEL G. (red.), *Deutsche Gegenwartssprache. Tendenzen und Perspektiven*, Berlin/ New York: 88–101.
- LUKSZYN J., ZMARZER W. (2001): *Teoretyczne podstawy terminologii*, Katedra Języków Specjalistycznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- NAGÓRKA P. (2009): *Miejsce teaurusu na mapie poznania naukowego*, w: LUKSZYN J., WASZCZUK-ZIN A. (red.), *Publikacja jubileuszowa II. W kręgu problematyki technolektalnej*, Katedra Języków Specjalistycznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa: 192–226.
- SCHWENK H.-J. (2010): *Fachlichkeit, Fachsprachlichkeit und Fremdsprachendidaktik*, „Glottodidactica“, XXXVI: 69–82.